

## **Dr Jeffrey Hudon, Archeologia biblijna, sesja 7, Arena geograficzna, część 3**

© 2024 Jeffrey Hudon i Ted Hildebrandt

To jest dr Jeffrey Hudon w swoim nauczaniu na temat archeologii biblijnej. To jest sesja 7, Arena geograficzna, część 3.

Dobra. Następnym regionem, który będziemy badać w kontekście geograficznym zrozumienia archeologii Biblii, jest Szefela. To hebrajskie słowo oznaczające ponownie nizinę, ale w rzeczywistości jest to podgórze i doliny, a kilka ich zdjęć można zobaczyć tutaj i tutaj. I znowu, jest to zrobione z perspektywy Izraelitów mieszkających w górach, patrzących na zachód i widzących nizinę lub podgórze poniżej, i stąd pochodzi określenie Szefela. Szefela to szereg dolin, które wychodzą z gór i wiją się w stronę wybrzeża.

Są po kolei. Dolina Ayalon i znowu tutaj słońce zatrzymało się w Księdze Jozuego podczas podboju. Głównym miastem w dolinie Ayalon jest Gezer.

A dalej na południe jest Dolina Sorek, która faktycznie dochodzi lub zaczyna się w pobliżu Jerozolimy, Dolina Refaim. A Dolina Sorka znów oznacza czerwień, zapewne od uprawy winorośli, która odbywała się wzdłuż niej. A głównym miastem, czymś w rodzaju miasta-bramy, jest Beit Szemesz.

A niżej byłaby Timna. Dalej na południe od Doliny Sorek znajduje się Dolina Elah, słynna oczywiście z bitwy Dawida z Goliatem. Ale głównym miastem, miastem bramnym, jest Azeka, zarówno miasto izraelskie, jak i miasto kananejskie.

Dalej na południe znajduje się Dolina Lakisz, nad którą dominuje Lakisz, główne miasto Lakisz. Ponownie, te zdjęcia w pewnym sensie dają wyobrażenie o tamtejszym terenie. Masz doliny i podgórze, niskie wzgórza, doskonałe do uprawy roli.

Ale pamiętajcie, z geopolitycznego punktu widzenia, tutaj są Filistyni, a tutaj Izraelici. Mówimy tutaj o kontekście przedmonarchii i wczesnej monarchii epoki żelaza. I tak Szefela pełniła funkcję obszaru przygranicznego.

To tutaj toczyła się wojna, większość wojen i bitew. Gdyby Izraelici byli silni, zepchnęliby Filistynów z powrotem na równinę przybrzeżną. Gdyby Filistyni byli silni, zepchnęliby Izraelitów z powrotem w góry, a nawet dalej.

To daje nam wyobrażenie o znaczeniu Szefeli. Oto Dolina Wyspy. W oddali widać nowoczesną autostradę.

Ale znowu, bardzo, bardzo sławna zarówno w starożytności, jak i w czasach współczesnych, z wojen i bitew toczonych w tej dolinie. Piękna dolina. A oto główne miasto dominujące w Dolinie Wyspy, czyli Gezer.

Gezer było jednocześnie potężnym miastem kananejskim, a później miastem izraelskim. Wspomina o tym miasto, które Salomon ufortyfikował w 1 Księdze Królewskiej. A to jest słynna brama Salomona w Gezer.

Widać tu kanalizację miejską. To byłoby wybrukowane. To jest wewnętrzna brama do miasta i sześciu komór oraz ta słynna sześciokomorowa brama, ponownie pokazana tutaj.

Innym słynnym pomnikiem w Gezer jest wyżyna kananejska, seria masowych głosów, stojące kamienie, które w epoce brązu były czymś w rodzaju miejsca kultu Kananejczyków. W starożytności mogły one być otynkowane i umieszczane na nich napisy lub rysunki. I oczywiście to wszystko zostało już dawno wymazane, ale nadal są aktualne i zostały niedawno opublikowane przez Billa Deavera w gazecie.

OK, następna na południe to historyczna dolina, która słynie z historii z Księgi Sędziów otaczających Samsona. A Samson to swego rodzaju poręczenie za jego życie. Można tam zobaczyć niektóre sceny z tej doliny.

Głównym miastem jest tutaj Bet Szemesz. Ciekawe, znowu miasto kananejskie, potem izraelskie. I pamiętacie opowieść o Arce, w której Arka została zdobyta przez Filistynów w bitwie pod Ebenezer w pobliżu Afek, a następnie okrążyła miasta filistyńskie i spowodowała wszelkiego rodzaju problemy, a Filistyni wystali ją z powrotem na wozie historyczną doliną a mieszkańcy Bet-Szemesz zajmowali się rolnictwem i zobaczyli nadjeżdżający wóz, złożyli w ofierze woły i cieszyli się, że Arka Pańska wróciła w ręce Izraelitów.

W Bet-Szemesz prowadzono prace wykopaliskowe kilka razy, ostatnio na Uniwersytecie w Tel Awiwie, i istnieje wiele dowodów na okupację miasta w epoce żelaza, zwłaszcza w VIII wieku; jak na ironię, porozmawiamy o tym później, był nieufortyfikowany. Nie udało nam się znaleźć murów miejskich, co może mieć ciekawe konotacje geopolityczne. Zora, rodzinne miasto Samsona, znów znajduje się na tym wzgórzu, dziś zalesionym i pokrytym ponownym zalesianiem Ziemi Świętej, które miało miejsce po obu stronach Doliny Jordanu.

Dolina Elah to miejsce, w którym ponownie Dawid walczył z Goliatem i mamy ciekawy przegląd tego, gdzie się wydarzyło. Sama dolina Elah tutaj, to na wschodzie, to na zachodzie, a miejsce, słynne obecnie miejsce Khirbet Qeiyafa, które może być biblijnym Sha'arim, znowu podwójna forma Sha'ar, czyli bramy, ponieważ tam były Znalezione tam dwie bramy. Czy była to twierdza Saula, czy też twierdza Dawida? Są pytania na ten temat.

Czy Dawid zbudował tutaj pocztę lub miasto, czy też zbudował je wcześniej Saul? Ale Izraelici rozbili obóz na tym obszarze, a obóz Filistynów znajdował się po drugiej stronie doliny, a Dawid i Goliat walczyli na tym obszarze, właśnie tutaj. Daje to dobry widok z lotu ptaka na arenę zawodów Mano E Mano, człowiek na człowieka. Co ciekawe, Azeka jest tu ponownie, później, w ważnym mieście Judy.

Gat Filistynów, rodzinne miasto Goliata, leży daleko stąd, na równinie przybrzeżnej, wciąż w dolinie Elah, wzdłuż doliny Elah. Wcześniejsze poglądy na temat Sha'arim wynikały z tego, że Filistyni uciekli drogą do Sha'arim. Jedną z sugestii była taka, że wokół Azeki były dwie drogi, dwie bramy prowadzące na równinę przybrzeżną.

I to było dobre wyjaśnienie. Ale teraz mamy tu to miasto z dwiema bramami i to może być miejsce kryjące się za tą nazwą. A dalej w dół mamy Tel Es-Safi, którego slajdy widzieliśmy już wcześniej.

Gan Leumi Tel Tzafit, Międzynarodowy Ogród lub Park. Tel Tzafit to hebrajska nazwa Tel es-Safi, czyli Gat Filistynów. Masz tu wycinki przedstawiające żołnierzy filistyńskich, którzy witają odwiedzających tę stronę.

A to jest duże miasto. I znowu, w IX wieku było to największe miasto Lewantu, jakie znamy, znacznie większe niż Jerozolima czy jakiegokolwiek inne miasto, bardzo duże. Archeolodzy pracujący w Gat znaleźli ostrakon, na którym wyryto odmianę imienia Goliat, co jest dość interesujące.

Dalej na południe, wzdłuż doliny Lakisz, znajduje się miejscowość Lachisz. Znowu duże miasto, bardzo duże miasto, drugie co do wielkości miasto w Judzie, drugie po Jerozolimie. Nawiasem mówiąc, to nie jest starożytny mur.

Jest to ściana zbudowana w latach trzydziestych XX wieku lub później w celu zrzucania gruzu z wykopalisk, które tutaj zrzucano, ale jest to bardzo duże miasto. Oto kolejna artystyczna interpretacja tego, jak wyglądało to miejsce w czasie inwazji asyryjskiej w 701 roku p.n.e.

Ten fort pałacu judejskiego można zobaczyć na Akropolu. Platforma zachowała się do dziś, podobnie jak ściany.

I to było wykopywane kilka razy. Obecnie wykopuje go, jak sądzę, grupa austriacka. Została odkopana kilka lat temu przez amerykańsko-izraelską ekspedycję.

A wcześniej oczywiście główne wykopaliska Davida Ussishkina. A wcześniej, w latach trzydziestych XX wieku, przez Jamesa Lesliego Starkeya. A więc artystyczna interpretacja bram Lakisz atakowanych przez wojska Sennacheryba.

W 701 p.n.e. OK, Makedo, jeśli pamiętasz, klęska koalicji kananejskiej przez Izraelitów i Jozuego, wszyscy królowie kananejscy ukryli się w jaskini Makeda i tam zostali zabici. A wejście do jaskini zostało zamknięte.

A Makeda to prawdopodobnie miejsce zwane Khirbet el-Qom, znajdujące się w tym miejscu, odkryte w latach 70. XX wieku przez Devera i Jacka Hollidaya na Uniwersytecie w Toronto. Nie został opublikowany. Napisy, znaleźli tam napisy, które zostały opublikowane, napisy Khirbet el-Qom, ale strona nie została opublikowana.

Niestety profesor Holliday zmarł, więc nie wiem, kto nad tym pracuje. Ale znowu jest to problem archeologii.

Masz wykop, a koparka przemija. Kto się tego zadania podejmie i opublikuje? Oczywiście informacje giną wraz ze śmiercią profesora i koparki. Zatem raport nigdy nie będzie tak dobry, jeśli nie będą robili fantastycznych notatek.

Ponieważ informacje znajdujące się w głowicy tej koparki zaginęły na zawsze, napisy tutaj wspominają Jahwe i jego Aszerę oraz, oczywiście, Billa Devera, który nad nimi pracował i opublikował je na Uniwersytecie Hebrajskim, Hebrew Union College Annual, przepraszam, HUCA, już pod koniec lat 60-tych. Dużo o tym mówił, sugerując, że istniał jakiś rodzaj stłumionej religii Boga, Jahwe, Pana, posiadania żony lub małżonki.

A Dever zdaje się nie rozumieć, że Biblia o tym mówi. Nazywa się to synkretyzmem, czyli mieszanym religii kananejskiej i izraelskiej, które nękało Izrael i Judę przez całe ich istnienie. Znalezienie czegoś takiego nie powinno więc być zaskoczeniem.

To po prostu Judejczycy i Izraelici praktykujący synkretyzm, łączący ze sobą te dwie religie. I nie jest to jakaś tłumiona, szeroko rozpowszechniona religia ludowa, jak sądzi Dever. Było to po prostu praktykowane przez wielu ludzi, ponieważ przyjęli aspekty obu religii i połączyli je ze sobą.

Zatem kuszący tytuł, szokujący tytuł, nie powinien w ogóle szokować. Jednym z pierwszych stanowisk systematycznie prowadzonych wykopalisk w Ziemi Świętej było miejsce zwane Tel Beit Mirsim. Nadal nie znamy starożytnej nazwy tego miejsca.

Albright myślał, że to Debir. Niestety, mylił się. Został jednak odkopany w latach 20. i 30. XX wieku przez Williama Foxwella Albrighta i opublikowany.

I dobrze zrobione jak na swoje czasy. Tutaj jest całkiem ciekawy obrazek. To Cyrus Gordon z początku lat trzydziestych XX wieku, przyglądający się temu, co uważali za diwatę.

Właściwie to prasa do oliwek, dolna część prasy do oliwek. Cyrusie Gordonie, miałem zaszczyt słuchać jego wykładu w 1992 r., zanim zmarł. Ale był genialnym uczonym żydowskim, po prostu utalentowanym w umiejętnościach językowych i w pewnym sensie indywidualistą.

Wiele jego pomysłów odbiegało od normy, ale był bardzo, bardzo wpływowym uczonym swoich czasów. OK, więc ruszamy z Szefeli w góry. I znowu widać różnicę.

Ponownie, podobnie jak górzysta kraina Efraima i Manasses, jest to górskie kraina Judy. I ten sam, podobny teren tutaj. Bethel i Ai, porozmawiamy o tym i rozwiniemy to w innym wykładzie.

Ale znowu widoki na ten górski teren i niektóre słynne miejsca biblijne. Ponownie na panoramie widać przedmieścia Jerozolimy, ale to jest Jib, miejsce starożytnego Gibeonu. Znowu widać tarasy, a starożytne miasto znajdowało się tutaj na szczycie, częściowo zakryte teraz przez palestyńskie miasto.

W pobliżu Jib, czyli starożytnego Gibeonu, znajduje się Nabi Samuel. A to po arabsku oznacza proroka Samuela, rzekomo tam, gdzie został pochowany. Chociaż Biblia mówi, że nie został tam pochowany, został pochowany w Ramie.

A to znowu ważna strona. Było to miejsce na horyzoncie Jerozolimy. Wykopaliska odsłoniły dowody zarówno z Nowego, jak i Starego Testamentu, prawdopodobnie na wieżę strażniczą lub fort strzegący dostępu do Jerozolimy.

Później zarówno armia muzułmańska, jak i krzyżowców zatrzymywała się w Nabi Samuel i po raz pierwszy rzucała okiem na święte miasto przed natarciem. Prawdopodobnie w Nabi Samuel znajdowała się wyżyna w Gibeonie, a nie samo Gibeon, ale wyżyna oddzielona od miasta. Z Góry Oliwnej, daleko na horyzoncie, widać muzułmański meczet na szczycie Nabi Samuel, tak jak wygląda dzisiaj.

Nawiasem mówiąc, to właśnie tam Salomon na początku swego panowania modlił się o mądrość. Bardzo wczesne ujęcie współczesnego ujęcia ruin Tel El Ful lub Gibeah Saula, Givat Shaul po hebrajsku. Tel El Foul oznacza po prostu Wzgórze Fasoli, co jest trochę zabawne.

Ale prawdopodobnie jest to miejsce starożytnej Gibei. Jerozolima znowu leży tutaj na południu. Jest to główna droga prowadząca na północ w kierunku Sychem.

A to jest róg ruin. Odkopane najpierw przez Albrighta w latach dwudziestych XX wieku, następnie przez Paula Lappa w latach sześćdziesiątych XX wieku, a niektóre prace wykonano również później. Praca Albrighta nie była na równi.

Lapp był lepszy. Ponownie nie możemy być całkowicie pewni, że jest to rzeczywiście miejsce Gibe'a Saula, ale prawdopodobnie jest to najlepszy kandydat. Znowu kolejny ciekawy współczesny przypis.

Masz tu częściowo ukończony budynek. To jest zdjęcie z tego budynku, patrząc w stronę Jerozolimy, która była planowanym letnim pałacem króla Jordanii Husajna. A to było w budowie, kiedy w 1967 roku wybuchła wojna sześciodniowa.

I tam leży, wciąż niedokończony, poza zasięgiem króla Jordanii. I nadal jest. Ale jest to piękne miejsce, ponieważ z Gibe'a lub Tel El Ful można zobaczyć zarówno Morze Śródziemne, jak i Dolinę Jordanu.

Masz tam wspaniały widok. Byłoby to idealne miejsce na pałac, niezależnie od tego, czy jesteś królem Saulem, czy królem Husajnem. Na południe od Jerozolimy, tuż na południe od Jerozolimy, znajduje się początek Doliny Refaim.

I właściwie początek doliny to właściwie południowe podejście do Jerozolimy. I jest to stosowane, ponieważ Turcy lub Brytyjczycy zbudowali linię kolejową z Jaffy do Jerozolimy. Wierzę, że zrobili to Osmanowie.

Ta kolej nadal istnieje. Dolina Refaim była także zieloną linią pomiędzy Zachodnim Brzegiem a właściwym Izraelem. Zatem w latach między wojnami 1948 i 1967 był to obszar przygraniczny.

To był spichlerz Jerozolimy. Znowu gospodarstwa, zagrody i gospodarstwa, wioski i wsie rozsiane były po Dolinie Refaim i przynosiły żywność, uprawiały żywność, zarówno na zboczach, jak i w samej dolinie, oraz dostarczały żywności Jerozolimie i jej okolicach. Na samym szczycie Doliny Refaim, zanim zacznie się ona zakręcać w pobliżu Jerozolimy, znajduje się na szczycie wzgórza Ramat Rachel.

Dziś jest to nowoczesny kurort i kibuc. A to jest tam basen. I, ale na szczycie wzgórza znajduje się miejsce z epoki żelaza.

Miejsce to z epoki żelaza zostało odkryte i po raz pierwszy odkopane w XIX i XX wieku przez Benjamina Mazara, a później przez Yohanana Aharoniego, ucznia Mazara w latach pięćdziesiątych i wczesnych sześćdziesiątych XX wieku. A później, jak sądzę, w 2007 roku, Uniwersytet w Tel Awiwie przeprowadził szeroko zakrojone wykopaliska i reinterpretację tego miejsca.

Oto ich interpretacja pałacu i fortu w Ramat Rachel, datowana na VIII i VII wiek, a następnie na VI wiek p.n.e. Miejsce to powstało prawdopodobnie co najmniej już za panowania Ozjasza i było używane także przez Ezechiasza. Drugi etap został zbudowany przez Jehojakima.

I jest o tym mowa w Księdze Jeremiasza, gdy Jeremiasz narzeka i atakuje Jehojakima za wydawanie pieniędzy na fantazyjne pałace. I opisuje rzeczy, które znaleziono podczas wykopalisk. Znajdowały się tu także ślady okupacji babilońskiej i perskiej, w tym bujny ogród i otaczające go ogrody tarasowe.

Ponownie mieszkańcy Tel Awiwu, pod przewodnictwem Odeda Lipschitza, zinterpretowali to miejsce bardziej jako miejsce asyryjskie lub babilońskie niż judejskie, do którego kultura materialna wydaje się w ogóle nie pasować. Dlatego uważam, że mylą się w swojej interpretacji. Myślę, że było to miejsce w Judei, które w okresie perskim było ponownie wykorzystywane jako miejsce administracyjne.

To piękne miejsce, zdecydowanie miejsce, w którym chciałbyś mieć pałac, z pięknymi widokami. I znowu bryza znad Morza Śródziemnego w górę Doliny Rafinacyjnej uderza w zachodnie zbocza tego wzgórza. Dalej na południe wzdłuż grzbietu, na południe od Jerozolimy, znajduje się Betlejem Judejskie.

I znowu, przez większość swojej historii była to bardzo mała wioska, dziś duże miasto palestyńskie ze względu na jego związek z narodzinami Chrystusa tam, w Kościele Narodzenia Pańskiego lub pod Kościołem Narodzenia Pańskiego. Bardzo niewiele wiadomo o Jerozolimie z epoki żelaza, zarówno w odniesieniu do Starego, jak i Nowego Testamentu, ponieważ jest ona zabudowana. W niektórych miejscach przeprowadzono ograniczone wykopaliska i odnaleziono tam materiały z epoki żelaza.

Pamiętacie, jak Dawid tęsknił za wodą ze studni przy bramie Jerozolimy. I nie znaleziono tam źródła. Mogły być tam wykopane studnie, ale nie było źródła.

To wszystko pytania, które pozostają bez odpowiedzi. Około 20 lat temu ukazał się znakomity artykuł na temat topografii Betlejem, który ukazał się, jak sądzę, w PEQ, Palestine Exploration Quarterly. Ale poza tym bardzo niewiele wiadomo o Betlejem z tego wcześniejszego okresu.

Nazwa Betlejem w języku hebrajskim oznacza oczywiście dom chleba. I wydaje się, że był to okres przedizraelski. Mogła więc pojawić się tutaj sugestia dotycząca świątyni kananejskiej, może boga zboża lub czegoś w tym rodzaju.

To wszystko są domysły. Piękny widok tutaj. Mam jeszcze bardziej dramatyczny widok na Betlejem tutaj, na wzgórzach, pustynię Judy tutaj, a potem za rozpadliną, przeskakujesz rozpadlinę i widzisz wzgórze Jordanii, równiny Madaba lub biblijną Mishor.

I tutaj jest ten bardziej dramatyczny widok. Ponownie, jesteśmy tutaj z górzystym terenem, na skraju wzgórza z tą, jak sądzę, palestyńską wioską. A potem schodzicie

tutaj na pustynię Judy, co pokazują te wzgórza, a potem schodzicie do Morza Martwego.

Więc jesteście tutaj może na wysokości 2000, 2500 stóp, a Morze Martwe jest 1400 stóp poniżej poziomu morza. Potem mamy skarpie aż do czegoś, co mogłoby być równinami Moabu, południowe przedłużenie równin Moabu, gdzie obozowali Izraelici, Księga Liczb. I wreszcie najwyższy szczyt Wyżyny Transjordańskiej i to jest początek Mishor, Równin Madaba.

Jest to zatem bardzo dramatyczny widok przedstawiający różne regiony topograficzne i geograficzne. W tej części kraju. Dalej na południe dochodzimy do Hebronu, tutaj znajduje się góra Hebron.

Ponownie, jest to miasto i archeologicznie mało znane. Było sporo pracy, ale duża część starożytnego Tell w Hebronie jest pokryta islamską świątynią i nie można jej odkopać. Jest to słynna jaskinia Machpela, miejsce pochówku patriarchów.

O tym porozmawiamy więcej w innym pokazie slajdów. Jeszcze inne widoki na górzystą okolicę Judy. A potem udamy się na południe do Negebu.

Negeb oznacza suchy lub południowy wiatr i jest to południowa część Ziemi Świętej, czyli Ziemi Izraela. I to jest swego rodzaju strefa przejściowa. Biblijny Negew skupia się wokół Beer-Szeby.

A tutaj jest wschodni Negew i zachodni Negew po tej stronie starożytnego miasta Beer-Szeba. Jest to znowu strefa przejściowa, którą można uprawiać w mokre lata. Uprawa na sucho była możliwa, ale w latach suchych nie.

Po prostu nie można było uprawiać rolnictwa. Był to jednak obszar ważny strategicznie i militarnie, ponieważ strzegł Negewu i przecinał szlaki przyprawowe prowadzące do portów w Gazie i Aszkelonie. Tak więc, jeśli kontrolowałbyś Negeb, zwłaszcza odległy Negeb lub południowy Negeb, porozmawialibyśmy o tym za chwilę; miałeś kontrolę nad tymi szlakami handlowymi, szlakami przypraw.

I to jest jeden ze sposobów, w jaki Salomon mógł wnieść do królestwa tak duże dochody, ponieważ pobierał opłaty od tych karawan. Oto kilka zdjęć Negebu i jego wyglądu. Jednym z głównych miejsc we wschodnim Negebie, biblijnym Negebie, jest Arad.

O Aradzie rozmawialiśmy wcześniej. A właściwie są tu dwa miasta. Miasto, wczesne miasto z brązu, które widzicie tutaj na pierwszym planie, które jest dużym miastem, bardzo dobrze zachowanym, odkopanym przez Ruth Amiran.



A potem cytadela izraelska, jeden z fortów granicznych Judy, odkopany przez Aharoniego w latach sześćdziesiątych XX wieku. I jest jeszcze kilka innych zdjęć. Można zobaczyć linię murów wczesnego miasta z brązu z wieżami w kształcie podkowy, bardzo charakterystycznymi dla tego wczesnego okresu.

A potem oczywiście izraelska brama do przebudowanej na cytadelę. Beersheba to znowu centrum, coś w rodzaju królowej Negebu. Widzieliśmy już tego zdjęcia lub zdjęcie tego, opisujące, jak wygląda Tell.

Można jednak zobaczyć część prac rekonstrukcyjnych, które już poszły. To było znowu miasto zaplanowane. Nie został zbudowany przypadkowo.

Został zaplanowany i zbudowany bardzo starannie w epoce żelaza przez królestwo Judy. Na południe od Negebu rozciągają się wyżyny Negebu. I znowu są to terminy biblijne.

Tak więc, kiedy we współczesnym hebrajskim powiesz Negeb, masz na myśli całą południową, długą południową część państwa Izrael, aż do Ejlatu. Jest to więc znowu terminologia biblijna. Wyżyny Negebu są bardzo niegościnnie, jednak bardzo suche i nierówne.

Maktesh Ramon to duży krater. Tak, Maktashim to rodzaj unikalnego izraelskiego określenia na geologiczne lub geograficzne zagłębienia lub kraterzyce rozsiane po tym obszarze. Avdot to miasto zbudowane przez Nabatejczyków, miasto z czasów Nowego Testamentu na wyżynach Negebu, przez Nabatejczyków, którzy zbudowali Petrę i kilka innych wielkich miast w Jordanii i północnej Arabii Saudyjskiej.

Pustynia Zin. To tutaj Izraelici, we współczesnym Negebie, na wyżynach Negebu, to tutaj Izraelici przebywali na pustyni. Tutaj kolejne zdjęcie pustyni Zin.

Nawet na tym bardzo niegościnnym obszarze, w XI lub X wieku, na szczytach wzgórz w różnych obszarach tego obszaru znajdował się szereg paramilitarnych fortów. I były, czasami były, miały różne kształty. Były okrągłe lub po prostu odpowiadały topografii szczytu wzgórza.

Ale pytanie było zadawane wiele razy, kto to zbudował? Czy byli to Izraelici? Czy Izraelici próbowali zasiedlić ten obszar, być może pod rządami Dawida lub Salomona? A może były to miejsca nieizraelskie, założone przez Beduinów, na przykład Amalekitów lub inne ludy? I to jest wciąż dość otwarte pytanie. Napisano na ten temat wiele artykułów. Jedno z tych miejsc jest wyjątkowe pod tym względem, że nieco później, na przełomie IX i VIII wieku, powstało Horvat Teman, bardziej znane jako Kuntillet Ajrud.

Powiemy o tym więcej, gdy będziemy mówić o naszych stanowiskach z VIII wieku. Ale z pewnością jest to bardzo interesująca strona. Kedesz Barnea to kolejne miejsce na rodzimych wyżynach.

Ponownie, technicznie rzecz biorąc, obecnie na Synaju zarówno Kuntillet Ajrud, jak i Kedesh Barnea znajdują się obecnie w Egipcie, ale oba zostały odkopane przez izraelskich Izraelczyków podczas okupacji Synaju. Możesz zobaczyć wieże, fort tutaj, wieże wokół kwadratowej fortecy. Kedesz-Barnea znowu było miejscem, w którym Izraelici obozowali, ponieważ było tam źródło.

Źródło Ein Kedes zachowuje to imię, Kedesz, czyli święty, będący pochodną terminu święty. OK, na wschód od Negewu znajduje się Aravah. Jest to przedłużenie Rift Valley na południe od Morza Martwego aż do Zatoki Ejlatu lub Zatoki Akaba, jakkolwiek chcesz to nazwać.

I to znowu jest rodzaj depresji. Wznosi się nieco nad poziom morza, a następnie z powrotem opada do poziomu morza, gdy uderza w Zatokę Ejlat. A Izraelczycy, jak widać, wykorzystali to i zbudowali tam społeczności, w tym Yotvata, kibuc słynący z mleka czekoladowego.

To mówi czekolada. W Aravah jest mleko czekoladowe z oazy Yotvata. W ciągu ostatnich 15–20 lat po jordańskiej stronie granicy politycznej prowadzono szeroko zakrojone wykopaliska.

Biegnie pośrodku szlaku między Izraelem a Jordanią. Po stronie jordańskiej, Wadi Feynan, znajdują się miejsca, w których odkryto ogromne kopalnie miedzi. I to jest główne miejsce Khirbet en-Nahas, ruiny miedzi, można by tak powiedzieć.

Zostało to odkryte przez UCSD, Uniwersytet Kalifornijski w San Diego i Toma Levy'ego. Dzięki datowaniu radiowęglowemu ponownie odkryto tam kilka bardzo dramatycznych znalezisk, a także dalej na południe w Timnie, w dolinie Timna przy Uniwersytecie w Tel Awiwie; było całkiem jasne, że jest to działalność wydobywcza z X wieku, działalność wydobywcza, główna działalność wydobywcza. Z pewnością nie jest to tylko lokalnie zorganizowana operacja.

To wyraźnie pochodzi od dużego królestwa, które by to zrobiło. I pytanie brzmi: kto? Wierzmy, że jest to wyraźnie dzieło Salomona. A to jest brama do ich kompleksu.

I myślę, że faktycznie znaleźli odchody osłów, które wciąż są przechowywane w tej bramie, gdzie osły są tam trzymane w zagrodzie lub przetrzymywane, gdy ich właściciele rozpakowują się i pakują. Jest tam tak wiele niesamowitych znalezisk i niesamowitych odkryć. W każdym razie porozmawiamy o tym więcej.

Ejlat i Ecion Geber. To jest port. To koniec Aravah.

To jest Zatoka Akaba lub Ejlat. Tutaj na pierwszym planie jest Ejlat. Tutaj znajduje się jordańskie miasto Akaba.

Granica między obydwojema narodami przebiega pośrodku. A gdzieś w tej okolicy znajdował się port Salomona Ecion Geber. Gdzie to było? To także kolejna debata.

Pod koniec lat trzydziestych Nelson Glueck, nasz słynny rabin archeolog, o którym mówiliśmy wcześniej, odkopał stanowisko zwane Tell el-Khalifeh w samym środku Arawah. To jest Arawah, patrząc na północ lub na południe. Nie jestem pewien, który.

Ale to jest tutaj Arawah, oś północ-południe. I odkrył coś, co według niego było biblijnym Ecion Geber, salomońskim portem morskim i kompleksem wydobywania miedzi. A kompleks wydobywczy miedzi z piecami i tym, co nie jest wypełnione na poboczach, wycofał się z tej interpretacji.

Nadal jednak wierzył, że jest to salomoński port Ecion Geber. Problem w tym, że został on ponownie zbadany i opublikowany przez Gary'ego Practico w latach 80. i na początku 90. XX wieku. Practico stwierdził, że ceramika wygląda tak, jakby pochodziła z około VIII wieku, a nie X wieku, czyli czasów Salomona.

Jeśli więc jest to Etzion Geber, mamy tu problem chronologiczny. Jednak dalej na południe, za granicą między Izraelem a Egiptem, znajduje się miejsce zwane Wyspą Koralową. A to jest zdjęcie tego tutaj.

Myślę, że mamy jeszcze kilka innych zdjęć, które wkrótce się pojawią. I to była wyspa, która miała osłoniętą lagunę i mogła być naszą odpowiedzią na miejsce Etzion Geber, czyli port morski Salomona. Tam jest tego lepszy obraz, patrząc na Jordanię, a następnie na Arabię Saudyjską na południu, za Zatoką Akaba.

Witryna, która została sprawdzona i sprawdzona. To jest średniowieczny zamek-forteca tutaj. Ale otaczały go kazamatowe ściany i znaleziono ceramikę z epoki żelaza.

Czy to było miejsce Ezjon Gebera? Prawdopodobnie. Ponownie pytania te pozostają otwarte. Jeśli więc był to Etzion Geber, mamy pytanie.

Czym był Tel El-Khalifeh, który odkopał Glueck? Prawdopodobnie biblijny Ejlat lub inne miejsce okupowane przez Edom, Izrael, Judę lub jedno i drugie. OK, więc przejdziemy przez szczelinę i udajemy się tutaj do Transjordanii. I patrzemy na wyżyny Edomitów.

To jest miejsce, w którym mieszkał Ezaw i jego potomkowie i stało się królestwem Edomu. I to jest znowu piaskowiec nubijski, kamienie o czerwonym odcieniu, znowu tam, gdzie termin Edom pochodzi od Adama. I bardzo wysoko.

Ponownie szczyty tych wzgórz wznosiły się do 3500 stóp nad poziomem morza. Przy takiej wysokości opady deszczu są wystarczające i można uprawiać ziemię na sucho. Ale w większości, jeśli nie jesteś na wyżynach, Edom był bardzo suchy i jałowy.

Oto zdjęcie z Petra Park z widokiem na niektóre góry wokół tego wspaniałego miejsca. Znowu biblijny Edom. Bardzo, bardzo znanym punktem orientacyjnym lub sławnym miejscem w Edomie jest góra Hor.

Góra Hor to miejsce, gdzie Mojżesz i lud izraelski pochowali Aarona podczas ich przeprawy. Można do niego dotrzeć długą wędrówką z Petry. A widoki są, jak widać tutaj, spektakularne.

Prawdziwa świątynia jest świątynią muzułmańską. Został zbudowany na bazie odbudowanej poniżej świątyni bizantyjskiej. Właściwie fińskie wykopaliska w pobliżu odkrywają rodzaj kompleksu budynków położonych niżej w górach, który być może stanowi sieć wsparcia dla tego sanktuarium pielgrzymkowego.

Nie jestem tego pewien. Ale niesamowity widok z góry Hor, zwanej dziś po arabsku Jebel Harun. A to jest znowu widok z Edomu na Arawę i pustynię Zin-Byan.

Zatem znowu jest to piękny spektakl historii biblijnej, ponieważ widać Arawę, a potem we mgle, niezbyt wyraźnie tutaj, widać pustynię Zin, gdzie Izraelici przebywali przez 40 lat. I wreszcie kolejne dobre zdjęcie Transjordanii z perspektywy górzystego kraju. Znowu górzyste tereny, pustynia Judy, Midbar, Morze Martwe, a potem wyżyny Jordanii.

A zatem wiele różnych regionów i podregionów Ziemi Świętej oraz wiele różnych warunków klimatycznych, niektóre bardzo bogate, inne bardzo suche, ale bardzo, bardzo duża różnorodność topografii i różnic regionalnych. Dziękuję bardzo.

To jest dr Jeffrey Hudon w swoim nauczaniu na temat archeologii biblijnej. To jest sesja 7, Arena geograficzna, część 3.